

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	<i>SSA Grażyna Demko</i>
Sędziowie:	<i>SA Marek Klimczak (spr.)</i> <i>SO del. Edyta Pietraszewska</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Renata Rusinek

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **A. H., S. H. (1) i L. S.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A.**

w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 4 sierpnia 2015 r., sygn. akt I C 813/14

I. **zmienia** zaskarżony wyrok:

1. w pkt. I w zw. z pkt. II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. H. kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2014r., w miejsce kwoty 80.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2015r.,
2. w pkt. III w zw. z pkt. IV w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda S. H. (1) kwotę 90.000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2014r., w miejsce kwoty 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2015r.,
3. w pkt. V w zw. z pkt. VI w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki L. S. kwotę 90.000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014r., w miejsce kwoty 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2015r.,
4. w pkt. VII w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w Rzeszowie kwotę 4.500 zł (cztery tysiące pięćset złotych) tytułem brakującej opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa A. H. oraz kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem brakującej opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa L. S., w miejsce kwot odpowiednio: 4.000 zł i 3.500 zł.

II. **oddala** apelację w pozostałym zakresie,

III. **zasądza** od pozwanego na rzecz:

- powódki A. H. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych),
- powoda S. H. (1) kwotę 1.250 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych),
- powódki L. S. kwotę 1.250 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych)

tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Klimczak SSA Grażyna Demko SSO del. Edyta Pietraszewska

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 04 sierpnia 2015 r. sygn. akt I C 813/14 zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. H. kwotę 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałej części powództwo A. H. oddalił (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda S. H. (1) kwotę 70.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt III), w pozostałej części powództwo powoda S. H. (1) oddalił (pkt IV), zasądził od pozwanego na rzecz powódki L. S. kwotę 70.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt V), w pozostałej części powództwo powódki L. S. oddalił (pkt VI), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie: kwotę 4.000,00 zł tytułem opłaty sądowej należnej w części uwzględnionego powództwa powódki A. H. oraz kwotę 3.500,00 zł tytułem opłaty sądowej należnej w części uwzględnionego powództwa powódki L. S. (pkt VII), odstąpił od obciążania powódek A. H. i L. S. brakującą częścią opłat sądowych należnych w części oddalonych powództw (pkt VIII), zarządził zwrot od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie: na rzecz powódki L. S. kwotę 49,70 zł, na rzecz powódki A. H. kwotę 16,36 zł, na rzecz powoda S. H. (1) kwotę 20,00 zł, tytułem nadpłaconych części zaliczek na wydatki związane z opiniami biegłego sądowego (pkt IX) oraz zasądził od pozwanego: na rzecz powoda S. H. (1) kwotę 6.757,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym kwotę 3.240,000 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych oraz kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, na rzecz powódki A. H. kwotę 3.808,82 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym kwotę 191,82 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych oraz kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, na rzecz powódki L. S. kwotę 3.842,15 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym kwotę 225,15 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych oraz kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

U podstaw tego wyroku, jak wynika to z jego pisemnego uzasadnienia legły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

W dniu 19 listopada 2003 r. w miejscowości S. miał miejsce wypadek drogowy, w którym ponieśli śmierć rodzice powodów. Sprawcą zdarzenia był ojciec powodów – S. H. (2). Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony u pozwanego ubezpieczyciela.

W chwili swojej śmierci ojciec powodów S. H. (2) miał 49 lat, a matka powodów T. H. – 50 lat. Powodowie zaś w chwili śmierci swoich rodziców mieli odpowiednio – A. H. – 12 lat, S. H. (1) – 18 lat, zaś powódka L. S. - 21 lat.

Przed śmiercią S. i T. H. rodzina H. była rodziną zintegrowaną, wspierającą się wzajemnie, w której to relacje oparte były na szczerych rzeczywistych i głębokich uczuciach. Śmierć rodziców zmieniła zupełnie sposób życia powodów i ich dotychczasowe funkcjonowanie. Powodowie postawieni zostali w zupełnie nowej i niespodziewanej dla nich sytuacji,

bez osób im najbliższych emocjonalnie, z wieloma problemami bieżącego życia, bez dotychczasowych stosunkowo stabilnych źródeł utrzymania (dochodów rodziców).

Relacje powódki A. H. z matką T. H. były relacjami opartymi na wzajemnym uczuciu miłości i oddania, typowymi dla relacji matki z najmłodszą córką w rodzinie. To matka dla powódki była osobą najbliższą mentalnie, to ona w pierwszej kolejności była powiernikiem jej dziecięcych problemów, osobą niosącą bieżące wsparcie, troszczącą się o powódkę, jej wychowanie i edukację. Po śmierci matki powódka A. H. potrzebowała opieki psychologicznej i ze wsparcia takiego korzystała. Dzięki staraniom innych osób oraz własnym cechom osobistym powódka zdołała przepracować okres żałoby. Tragiczna śmierć rodziców stanowiła dla powódki źródło ekstremalnego stresu, jako strata osób, z którymi powódka była silnie emocjonalnie związana, ale też – z racji wieku – od których była w znaczny stopniu zależna. Zareagowała ona na śmierć rodziców stanem szoku psychologicznego, wyrażającym się w bardzo silnym leku, niepokoju, uczuciu oszołomienia psychicznego. Stan ten przeszedł bardzo szybko w stan odczuwania żalu, rozpacz, również lęku o przyszłość. Z czasem stan emocjonalny powódki ustabilizował się tak, że była ona w stanie skoncentrować się na obowiązkach szkolnych, dzięki czemu kontynuuje edukację. Powódka wspomina osobę matki, często odwiedza jej grób. Pomimo upływu znacznego czasu od jej śmierci myśl o tragicznym zdarzeniu wciąż wywołuje w niej emocje. Powódka wspomina matkę w okresach dla niej trudnych życiowo, jak również w okresach świąt czy rodzinnych uroczystości.

Powód S. H. (1) w chwili śmierci rodziców był uczniem klasy maturalnej Liceum Ogólnokształcącego. Powód wspomina matkę jako osobę, na której wsparcie mógł liczyć w każdej sytuacji życiowej. To ona w okresie szkoły pomagała mu w nauce, była powiernikiem jego problemów, to matka powód pomagał w dni wolne od nauki w prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, z matką chodził na pielgrzymki, z nią i rodzeństwem jeździł na wycieczki. Śmierć rodziców stanowiła dla powoda źródło ekstremalnego stresu, jako nagła strata osób najbliższych mu w tym okresie. Na zdarzenie to powód zareagował wstrząsem psychicznym, zaznaczającym się uczuciem oszołomienia, niedowierzania, czy wręcz zaprzeczenia zaistniałej sytuacji oraz rozpacz. Stan ten przeszedł w depresyjne przeżywanie uczuć smutku, zniechęcenia i przygnębienia. Strata rodziców zaburzyła stabilną i bezpieczną sytuację życiową powoda, stąd w przeżywaniu długo utrzymywał się u powoda lęk i niepokój. Powód pomimo przeżytej w związku ze śmiercią rodziców traumy zaadaptował się do nowej sytuacji. W chwili obecnej wspomina zmarłych rodziców szczególnie w okresie świąt i rocznic. Odczuwa ich brak. Czczy ich pamięć, gdy podczas pobytu w Polsce odwiedza ich groby i pali na nich świeczki.

Powódka L. S. w chwili śmierci rodziców była studentką. Jej relacje z rodzicami, a w szczególności z matką oparte były na szczerych, głębokich uczuciach. Matka dla powódki była osobą najbliższą emocjonalnie, niosącą jej wsparcie w trudnych okresach życia codziennego, służącą zawsze radą i pomocą, źródłem zaspokajania bieżących potrzeb życiowych i ekonomicznych powódki. To za namową matki powódka rozpoczęła dzienne studia wyższe. Powódka chcąc odwdziżyć się matce za jej pomoc, jak i dążąc z nią do jak najczęstszego kontaktu, pomagała matce w prowadzonej działalności gospodarczej chodząc codziennie na bazar w P., gdzie matka powódki zajmowała się handlem, nadto pomagała w wychowywaniu najmłodszej siostry A.. Tragiczna śmierć rodziców stanowiła dla powódki źródło ekstremalnego stresu, jako nagła strata osób bliskich, z którymi powódka była emocjonalnie związana. Po wypadku powódka musiała zrezygnować ze studiów dziennych, zając się prowadzeniem domu, przejąc – choć wprawdzie nie na długi okres – działalność gospodarczą po matce, dbać o młodsze rodzeństwo. Do chwili obecnej utrzymują się u powódki adekwatne odczucia smutku, żalu, tęsknoty po śmierci matki, nasilające się w okresach świąt, rocznic lub sytuacji wymagających przypomnienia sobie okoliczności związanych ze śmiercią rodziców. Powódka stale pamięta o swoich rodzicach, odwiedza ich groby.

Pismem z dnia 12 marca 2014 r. powodowie zgłosili pozwanemu szkodę domagając się zapłaty na swoją rzecz zadośćuczynień za doznaną krzywdę i cierpienie z tytułu śmierci matki T. H. w kwotach po 150.000,00 zł na rzecz każdego z nich, w terminie 30 dni od daty otrzymania przez pozwanego skierowanego do niego żądania. Decyzjami z dnia 18 kwietnia 2014 r. pozwany odmówił zaspokojenia zgłoszonych przez powodów roszczeń.

Dysponując przytoczonymi wyżej ustaleniami faktycznymi, które miały charakter bezsporny, Sąd Okręgowy wskazał w pierwszej kolejności, iż niezasadny okazał się zarzut pozwanego dotyczący braku odpowiedzialności ubezpieczyciela za krzywdę powodów w świetle przepisów prawnych obowiązujących w dacie śmiercią matki powodów, to jest w dniu 19 listopada 2003 r. W ocenie pozwanego brak było bowiem podstawy prawnej dochodzonych przez powodów roszczeń, opartych na treści art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, iż problem czy najbliższym członkom rodziny zmarłego, jeśli śmierć nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 r., tj. przed wejściem w życie art. 446§ 4 k.c., przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie, został pozytywnie rozstrzygnięty w orzecznictwie, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Okręgowy w całości podzielił poglądy Sądu Najwyższego, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. Takie naruszenie dóbr osobistych mogło uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia najbliższym członkom rodziny zmarłego.

Sąd Okręgowy dalej podał, że zarówno z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jak i z art. 822 § 2 k.c. wynika, iż odpowiedzialność cywilna obejmuje szkody określone ustawą i umową wyrządzone osobom trzecim, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Zdaniem Sądu pozwany ubezpieczyciel, wbrew stanowisku wywiedzionym we wniesionych w sprawie odpowiedziach na pozew, przejmuje odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powodów i związaną z takim naruszeniem dóbr osobistych krzywdę.

Przechodząc do kwestii wysokości należnego powodom zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zauważył, że śmierć obojga rodziców, w tym matki, stanowiła dla powodów źródło głębokiej krzywdy, powodując jednocześnie naruszenie praw powodów do życia w rodzinie oraz związanego z nim prawa utrzymywania więzi osobistych i emocjonalnych z członkami rodziny, w tym w szczególności z własną matką. Przedwczesna, nagła i niespodziewana śmierć rodziców powodów, których pozycja w rodzinie i praca zawodowa stanowiła podstawę egzystencji 6 – cio osobowej rodziny, zarówno w sferze emocjonalnej jak i ekonomicznej, stanowiła dla wszystkich powodów źródło ekstremalnego doświadczenia, wstrząsu psychicznego, szczególnie bolesnego z uwagi na wiek, dla najmłodszej córki zmarłych – 12 letniej wówczas powódki A. H., powodując w konsekwencji radykalną zmianę w sposobie funkcjonowania pozostałych przy życiu członków rodziny i ich sytuacji ekonomicznej oraz emocjonalnej, prowadząc do zaburzenia ich poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji. Stan emocjonalny powodów pogłębiały towarzyszące im przeżyciom psychicznym stan bezradności, niewiary w zaistniałe fakty, smutku, lęku o przyszłość. Sąd Okręgowy wskazał, że zakres krzywdy powodów określić należy jako znaczny.

Sąd dalej wskazał, że stan emocjonalny powodów, jak i konieczność zmiany sposobu dotychczasowego funkcjonowania, jest wypadkową nie tylko samej śmierci matki powodów ale również i innych złożonych czynników – w tym śmierci ojca powodów, która spotęgowała zakres ich krzywdy. Sąd podał, że aktualnie powodowie mają ustabilizowaną sytuację osobistą i rodzinną, nie ujawniają w obecnym stanie psychicznym objawów zaburzeń funkcjonowania będących skutkiem śmierci rodziców, zaś uszczerbek w sferze majątkowej został im zrekompensowany przez pozwanego wypłatą świadczeń w toku postępowania likwidacyjnego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd przyznał w związku z krzywdą spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych: powódce A. H. – zadośćuczynienia za krzywdę wysokości 80.000,00 zł, powodowi S. H. (1) – zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości 70.000,00 zł, zaś powódce L. S. – zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości 70.000,00 zł. W ocenie Sądu odsetki od zasądzonych na rzecz powodów kwot zadośćuczynień należą się powodom od daty wydania wyroku w sprawie, bowiem powodowie w toku postępowania likwidacyjnego nie podjęli z pozwanym współpracy w zakresie wykazania faktu naruszenia ich dóbr osobistych oraz rozmiaru krzywdy. Powyższe zdaniem Sądu skutkowało tym, że pozwany nie mógł ocenić na etapie postępowania przedsądowego zasadności roszczeń powodów, ani odnieść się do kwestii zasadności tychże roszczeń w ramach wydanych przez siebie w toku postępowania likwidacyjnego decyzji.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, zawarte w punktach VII- X wyroku, Sąd powołał się na art. 100 zd. 2 k.p.c., art. 80 ust. 2 u.k.s.c., oraz art. 113 ust. 1 i 4 u.k.s.c.

Powyższy wyrok powodowie zaskarżyli apelacją w części:

1. w pkt II w części oddalającej powództwo w pkt I ponad kwotę 80.000,00 zł,
2. w pkt IV w części oddalającej powództwo w pkt III ponad kwotę 70.000,00 zł,
3. w pkt VI w części oddalającej powództwo w pkt V ponad kwotę 70.000,00 zł,
4. co do odsetek ustawowych od kwoty 80.000,00 zł przyznanej na rzecz powódki A. H. w części oddalającej zasądzenie odsetek ustawowych za okres od 19 kwietnia 2014 r. do dnia 03 sierpnia 2015 r., co do odsetek ustawowych od kwoty 70.000,00 zł przyznanej na rzecz powoda S. H. (1) w części oddalającej zasądzenie odsetek ustawowych za okres od 02 czerwca 2014 r. do dnia 03 sierpnia 2015 r. oraz co do odsetek ustawowych od kwoty 70.000 zł przyznanej na rzecz powódki L. S. w części oddalającej zasądzenie odsetek ustawowych za okres od dnia 19 kwietnia 2014 r. do dnia 03 sierpnia 2015 r.

Wyrokowi w zaskarżonej części powodowie zarzucili:

1. naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez uznanie, że zasądzone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynień za krzywdę są odpowiednimi sumami pieniężnymi, podczas gdy, biorąc pod uwagę rozmiar krzywd i cierpienie wywołanych w sferze psychicznej i emocjonalnej powodów, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 120.000,00 zł na rzecz każdego z powodów, a także poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na nieprawidłowym uznaniu, że pomimo tego, że zdarzenie to wywołało nieodwracalny skutek w postaci niespodziewanej utraty osoby najbliższej i winno stanowić ekwiwalent ekonomiczny, tak by spełniać swój kompensacyjny charakter w zakresie krzywdy i cierpienia jakiej doznali powodowie na skutek śmierci matki, to fakt, iż sprawcą zdarzenia drogowego był ojciec powodów, który zginął również w wypadku ma znaczenie przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia, jak również okoliczność, iż powodowie w chwili obecnej mają ustabilizowaną sytuację życiową co zdaniem sądu także zmniejsza ich zakres odczuwalnej krzywdy po stracie osoby najbliższej,
2. naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niezastosowanie, wyrażające się w przyjęciu, że zadośćuczynienie pieniężne stanowi szkodę szacowaną w dacie wyrokowania, podczas gdy stanowi ono świadczenie pieniężne, które powinno zostać spełnione przez zakład ubezpieczeń w terminie 30 dni od zgłoszenia tego roszczenia, a w razie opóźnienia można żądać odsetek ustawowych na zasadach ogólnych.

Powołując się na powyższe powodowie wnieśli o:

1. zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w miejsce kwoty 80.000,00 zł kwoty 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. zmianę pkt III zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w miejsce kwoty 70.000,00 zł kwoty 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 02 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
3. zmianę pkt V zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w miejsce kwoty 70.000,00 zł kwoty 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powodów wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji powodów koncentrowały się wokół dwóch zagadnień, a mianowicie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia pieniężnego pod kątem „odpowiedniości” zasądzonych z tego tytułu sum oraz prawidłowości rozstrzygnięcia o początkowej dacie, od której zasądzone zostały odsetki ustawowe od tego zadośćuczynienia.

Odniesienie się do poszczególnych zarzutów poprzedzić należy zastrzeżeniem, iż apelujący nie kwestionowali ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Oznacza to, że ustalenia te musiały być przyjęte za własne i stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań, także dla Sądu Apelacyjnego.

Jeśli idzie o pierwsze z zagadnień poruszonych w apelacji powodów, przypomnienia zawsze wymaga, iż krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej (utrąty w wyniku tej śmierci więzi rodzinnej z taką osobą) bardzo trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Dlatego każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach osób pokrzywdzonych. W judykaturze, na tle znajdującego zastosowanie w rozpoznawanej sprawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c., pojawiło się szereg wypowiedzi wskazujących na okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy wywołanej nagłą śmiercią osoby bliskiej w wyniku czynu niedozwolonego i naruszenia tym samym dobra osobistego w postaci utrzymywania bliskiej więzi rodzinnej z taką osobą. Takie okoliczności (kryteria) to przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 201 r. III CSK 279/10).

Przytoczone wyżej kryteria oceny mają - rzecz jasna - jedynie wymiar ogólny i rozstrzygające znaczenie mają okoliczności ustalone w odniesieniu do konkretnej osoby pokrzywdzonej. Tylko bowiem rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2005r. IV CSK 99/05).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd I instancji, uwzględniając kryteria ogólne, takiej właśnie zindywidualizowanej oceny dokonał. Uwzględniając kryteria ogólne miał na uwadze takie indywidualne okoliczności jak fakt, iż krzywda wywołana śmiercią matki powodów była i jest nadal dla powodów niezwykle dojmująca - ujemne przeżycia związane z tym wydarzeniem były w przypadku powodów bardzo silne, co jasno wynika z jednobrzmiących dowodów przeprowadzonych w sprawie. Tak jak należało, uwzględniona została w szczególności rola zmarłej w rodzinie, intensywność więzi łączących ją z pokrzywdzonymi i cierpienia psychiczne pokrzywdzonych wywołane jej śmiercią. Śmierć 50-letniej T. H. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Okoliczności tej śmierci były bardzo dramatyczne – sprawcą wypadku drogowego w którym zginęła matka powodów był ojciec powodów, który także zginął w tym wypadku.

W judykaturze dominuje zapatrywanie, iż zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Przyjmuje się również, iż korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04 i z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r. I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

W rozpoznawanej sprawie błąd Sądu Okręgowego, stanowiący jednocześnie o naruszeniu art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, który to błąd jednocześnie zadecydował o częściowym uwzględnieniu apelacji, polegał na zasądzeniu zadośćuczynień w wysokości zaniżonej.

Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynień na rzecz powodów sum zasądzanych z tego tytułu w podobnych sprawach o zbliżonym stanie faktycznym. Uwzględnienie kryterium standaryzacji wysokości zadośćuczynienia zasądzanego w podobnych sprawach pozwala ocenić, czy zasądzone zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub też zaniżone. Wprawdzie powyższe kryterium ma charakter pomocniczy, jednakże daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę konkretnego przypadku.

Kwoty zadośćuczynień przyznane powodom za śmierć matki odbiegają w stopniu istotnym od kwot zadośćuczynienia zasądzanych w podobnych sprawach. Ich wysokość nie uwzględnia także szczególnych okoliczności śmierci matki powodów i sytuacji życiowej powodów, które przyczyniły się do zwiększenia rozmiarów doznanej krzywdy. Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wypływa wniosek, iż Sąd miarkował odszkodowanie z uwagi na okoliczności w jakich doszło do zdarzenia w wyniku którego zginęła matka powodów, a mianowicie, iż jego sprawcą był ojciec powodów, który sam również podniósł śmierć w wypadku. W ocenie Sądu I instancji powyższa okoliczność jest składową krzywdy doznanej przez powodów, z uwagi więc na okoliczność, iż to ojciec powodów był sprawcą wypadku a ubezpieczyciel za jego śmierć nie odpowiada, powyższe należało wziąć pod uwagę przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozumowanie to nie jest słuszne, bowiem wprawdzie za krzywdę powodów spowodowaną śmiercią ich ojca ubezpieczyciel nie odpowiada, jednakże Sąd nie wziął pod uwagę, że śmierć matki powodów w okolicznościach w których do zdarzenia doprowadził ojciec, potęguje krzywdę skarżących wywołaną śmiercią matki.

Powodowie ustabilizowali swoje sytuacje życiowe, wykształcili się, założyli rodziny czy też związki, co wskazuje, że pomimo doznanej krzywdy prawidłowo funkcjonują w życiu społecznym. Bezspornie jednak nie ma możliwości zrekompensowania skarżącym w pełni świadczeniem pieniężnym śmierci osoby bliskiej, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą najbliższych. Jak przyjmuje się jednak w judykaturze, przyznana kwota musi być odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, zważywszy, że brak jest uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota 100.000,00 zł dla A. H. oraz kwoty po 90.000,00 zł dla S. H. (1) oraz L. S. tytułem zadośćuczynienia posiadają w przypadku powodów walor „odpowiedniości”. Zadośćuczynienie przyznane A. H. jest wyższe niż kwoty przyznane na rzecz jej siostry i brata, bowiem A. H. w chwili śmierci matki była najmłodsza z rodzeństwa, niepełnoletnia (12 lat), mocno związana z matką jako najmłodsze dziecko w rodzinie, w dużym stopniu od niej - z racji wieku - zależna, przez co jej cierpienie należy określić jako większe.

Kolejne zagadnienie wymagające rozstrzygnięcia na gruncie rozpoznawanej sprawy dotyczyło daty wymagalności świadczeń zasądzonych zaskarżonym wyrokiem.

Podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy przemawiające za zasądzeniem odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia od daty wyrokowania koncentrują się wokół okoliczności, iż powodowie wprawdzie pismem z dnia 12 marca 2014 r. zgłosili ubezpieczycielowi szkodę, jednakże w toku postępowania likwidacyjnego nie podjęli z pozwanym współpracy tj. nie odpowiedzieli na wezwanie do przedłożenia dodatkowych dokumentów, co spowodowało, że pozwany nie mógł na etapie przesądowym ocenić zasadności ich roszczeń.

Powyższa argumentacja nie jest zasadna. Powodowie zgłaszając szkodę dołączyli do zgłoszenia szereg dokumentów oraz oświadczenia o relacjach rodzinnych łączących ich ze zmarłą matką, sytuacji rodzinnej i życiowej. W odpowiedzi na powyższe otrzymali od ubezpieczyciela automatycznie wygenerowane wezwanie o przedłożenie dokumentów i oświadczeń, które nie uwzględniało dokumentów już przez powodów złożonych, bowiem w piśmie tym ubezpieczyciel żądał dokumentów już znajdujących się w aktach szkody. Z uwagi na powyższe nie można mówić, że powodowie nie podjęli współpracy z pozwanym, bowiem to pozwany podejmując działania po zgłoszeniu szkody nie zindywidualizował kwestii zasadności żądania dokumentów i oświadczeń w stosunku do powodów, co spowodowało, że skarżący nie widzieli o jakie pisma powinni jeszcze uzupełnić zgłoszenie szkody.

Jest rzeczą oczywistą, że ocena rozmiaru szkody (krzywdy), a w konsekwencji wysokości żądanego zadośćuczynienia, w przypadku skierowania sprawy na drogę sądową, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia do chwili ustalenia wysokości szkody w postępowaniu sądowym. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest, więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Przyjęcie przeciwnego stanowiska skłaniałoby dłużnika do zwlekania z wypłatą świadczenia, co nie byłoby zjawiskiem pożądanym.

Zasadą jest, że zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej, zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170). Przedstawione wyżej reguły doznają pewnych modyfikacji, jeśli idzie o stosunek ubezpieczyciel - poszkodowany. Modyfikacje te wynikają z treści art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.). Wynika z nich, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa powyżej okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Powodowie zgłosili szkodę w zakresie zadośćuczynienia pismem z dnia 12 marca 2014 r. Pismem z dnia 18 kwietnia 2014 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Z uwagi na powyższe zarzut naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasługiwał na podzielenie a uwagi wypowiedziane w tej materii przez apelujących, jako zbieżne z tym, co powiedziano wyżej, zasługiwały na akceptację i potwierdzenie. W rezultacie zaskarżony wyrok podlegał w omawianym zakresie zmianie w kierunku postulowanym we wniosku apelacyjnym.

W związku z większym zakresem uwzględnionych roszczeń korekcie podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach sądowych (opłacie) podlegających ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa od strony przegrywającej (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.).

Częściowe uwzględnienie apelacji, w zakresie o jakim mowa była powyżej i zmiana zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez skarżących, nastąpiło w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc koszty zastępstwa procesowego między stronami oraz obciążając pozwanego połową uiszczonych przez powodów opłat sądowych od apelacji.

Prezes SA Marek Klimczak SSA Grażyna Demko SSO del. Edyta Pietraszewska